

Przedsiębiorca wyśle policję do domu pracownika?

10 lipca 2021

Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii kończy prace nad nowelizacją „Kodeksu pracy”. Przewiduje ona możliwość wezwania przez przedsiębiorcę policji do domu pracownika. W ten sposób zatrudniony mógłby zostać skontrolowany, gdyby zachodziło podejrzenie, że wykonuje on pracę zdalną pod wpływem alkoholu. Firmy chcą jednak sprawdzać jego obecność nie tylko w wydychanym powietrzu.

Powoli upływa termin zgłaszania uwag do nowych przepisów ze strony organizacji przedsiębiorców oraz pracowników. Iwona Michałek, wiceminister rozwoju, pracy i technologii, zapowiada wzięcie pod uwagę różnych propozycji, które są dyskutowane także w trakcie posiedzeń Rady Dialogu Społecznego.

Zmiany mają dotyczyć głównie regulacji pracy zdalnej. Według propozycji wspomnianego resortu, przedsiębiorca w przypadku pracy zdalnej będzie mógł wykonać pomiar zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu pracownika. W przypadku odmowy poddania się próbie przez zatrudnionego, jego przełożony będzie mógł wezwać policję do domu podwładnego.

Biznes chce jednak nie tylko możliwości sprawdzenia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu pracowników. Lobby przedsiębiorców domaga się bardziej precyzyjnych zapisów, aby pozwalały one na skontrolowanie jego poziomu także w organizmie pracownika.

To nie jedyny przypadek, gdy według propozycji Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii przedsiębiorca mógłby wejść do domu swojego pracownika. Mógłby to uczynić również przy okazji wypadku, który miałby miejsce w trakcie wykonywania pracy. Biznesmeni sprawdzaliby więc, w jaki sposób doszło do podobnego zdarzenia.

Na podstawie: Pulshr.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)